

Nasza droga prowadzi za lusterko male,
Gdzie przystanek przy plotku, tam idziemy dalej.
A za zakrętem ostrym zobaczysz nie zaraz
Tablicę czerwona _____ ○ _____, nad nim skrzydeł para.

Po lewej stronie budynek jak stodoła się mieści,
Co w każdym oknie ma _____ ○ _____ czterdzieści.

Podążaj po asfalcie mało-wiele kroków,
A za kolejnym lustrem ujrzyysz plotek z boku.

Każda sztacheta jest w innym kolorze,
Będzie plac zabaw. Dziś skorzystać nie możesz.
Dalej żabie oko, nie kryniczna struga,
Ale za to do Ciebie chłodnym okiem mruga

Zarębowa rola w tym miejscu jest taka,
Że nad jego brzegiem zobaczysz rybaka.
Na końcu stawu rośnie _____ ○ _____ rosochata,
A Ty skręć w prawo, tam wkrótce będzie chata.

Wcześniej olszyna z wiązem i dębem w zgodzie
Prowadzą nas chyżo do rozwidlenia w drodze.
Nie tam, gdzie ton 12 na znaku bialo-czerwonym,
Ale ulicą _____ ○ _____, choć możeś znużony.

W tym miejscu się zaczyna przysiółek Świdowa,
Opodal dom Trzosów, o nim będzie mowa.
Dom co z drewna, pociemniałych bali
Majestatem swoim Trzos nazwisko chwali.

Tu pod dwudziestym _____ ○ _____ sąsiedzi na „gwarach” bywali

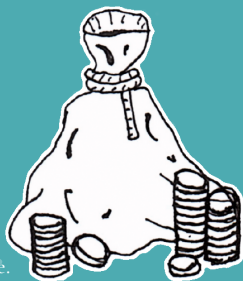
I historię tej ziemi często wspominali:
Jak król Kazimierz, chociaż był Wielki
Podziwiał i miłował prosty lud wszelki.

Chcę poznać codzienne jego obyczaje
W przebraniu żebraka chodził przez rozstaje.
Trafił do chalupy ubogiej niezmiernie,
Gdzie kmięć go ugościł weale nie mizernie.

Dzieci też tam było jeszcze nieochrzczone,
Król-Żebrak – chrzestnym? Życzenie spełnione.
Trochę czasu mija i przy chłopskiej chacie
Widzimy karetę w wieczoru poświęcić.

Król z powozu wysiadł i do izby bieży
I zaraz na stole trzos pieniędzy leży.
Tak nazwisko Trzosów już dawno powstało,
Później Kaźmiercokami ich się przezywało.

AKACJOWA
2...

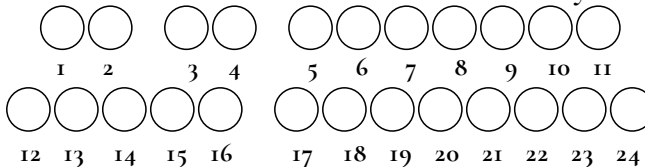


Przy ich domu teraz zwrotu w tył dokonaj,
Już za chwilę misja będzie wypełniona.
Miń teraz z lewej strony raj dla wędkarzy,
Jeśli masz literki i o skarbie marzysz...

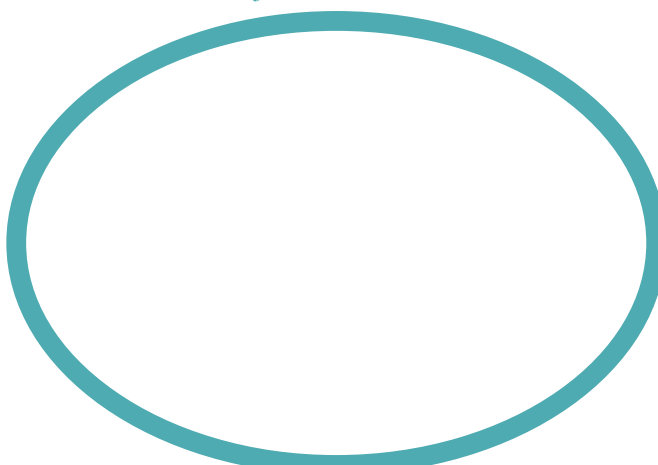
To podziwiał odnowione dzieło MOTORUCHu,
Ma ono informacje w swym przeszklonym brzuchu.
Więncy go _____ ○ _____, dwa _____ ○ _____ i zamek pod spodem

Co się nam kojarzy z Niepołomic grodem.

Ten informator w stal i szkło odziany



MIEJSCE NA SKARB



TWÓRCY QUESTU

Adam Kramarczyk, Izabela Michoń, Tomasz Michoń, Barbara Palkowska,
Grzegorz Palkowski, Jan Sikorski, Paulina Szelerewicz-Gładysz, Anna
Szreniawa, Jakub Wardyga, Urszula Ptasińska-Wardyga, Małgorzata Wolińska.

Szczególne podziękowania dla Ryszarda Fiemy i Mariana
Zaręby za bezcenne informacje o Jazach.

ILUSTRACJE

Izabela Michoń

MAPKA

Paulina Szelerewicz-Gładysz

OPIEKUN QUESTU

Zarząd Osiedla Jazy

zarzad@jazy.niepolomice.eu

KONSULTACJE

Barbara Kazior – trener questingu, Fundacja Miejsce i Ludzi Aktywnych



www.Questioning.pl

Questioning®

W KÓŁKO JAZY

GDZIE TO JEST?

Osiedle Jazy położone jest w Niepołomicach we wschodniej części miasta, na wschód od drogi krajowej nr 75. Jak mówią podania ludowe, nazwa osiedla, a wcześniej wsi, pochodzi prawdopodobnie od istniejących w przeszłości budowli hydrotechnicznych, które oddzielały tereny mieszkalne i uprawne od podmokłych meandrów rzeki Wisły. W obecnych granicach administracyjnych osiedla leżą dawne wsie, których historia sięga jeszcze czasu średniowiecza. Do największych z nich należały Grobla, Jazy oraz Mszczęcin. Quest rozpoczyna się przy kościele, ul. Suszówka 1.

TEMATYKA

Trasa questu prowadzi do miejsc z ciekawą historią, charakterystycznych dla osiedla Jazy. Podczas wycieczki zobaczysz miejsca, gdzie dawniej toczyło się życie mieszkańców i skąd pochodzą osoby znane, zasłużone dla historii, nie tylko Jazów.

JAK SZUKAĆ SKARBU?

Spacer zaczyna się na parkingu przed kościołem na Jazach. Podczas wędrówki poszukiwać będziesz odpowiedzi na zagadki, które poprowadzą Cię do hasła. Dzięki niemu na końcu trasy znajdziesz skrzynkę ze skarbem, a w niej pieczęć, którą ostęplujesz ulotkę.

CZAS PRZEJŚCIA

Okolo: 1h 30 min

Udanej wyprawy!



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Funduszy Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014 - 2020.

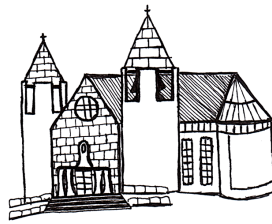


Kraków



MAŁOPOLSKA

Witamy Was serdecznie w Niepołomicach,
Gdzie nie tylko puszcza urodą zachwycą.
Jest rynek, kościół i Zamek Królewski,
Dziś poznacie mniej znany domek niebieski.



Oprócz centrum jest tutaj osiedli wiele:
Śródmiście, Piaski, Zagrody, Zakosćiele,
Boryczów, Podgrabie, przede wszystkim Jazy,
„Tu przyszłość miasta – powtórzmy wiele razy!”

Właśnie na osiedlu Jazy dziś toczy się zabawa,
Przejdźcie questu całego niech dumą Cię napawa.
Naprzeciw kościoła, tuż obok, niedaleko
Mieszkał gospodarz, co zwał się Franciszek Mleko,

Co dzień wychodził przed dom i śpiewał godzinki,
I wymodlił tu kościół dla jazowskiej rodzinki.
Pod wezwaniem Matki Bożej _ _ _ _ _ _ _ _ _ _

I tak znalazłeś zagadkę w pierwszym słowie.

Policz kolumny przy wejściu do kościoła,
Są _ _ _ _ _ poniżej okna w kształcie koła.

Wznies ku górze i w prawo wzrok nieroztargniony,
A wewnątrz wieży co dostrzeżesz? _ _ _ _ _ _ .

Wieża z lewej, ty prosto idź i w prawo przez ogrody,
Ścieżka obok poziomek doprowadzi do wody
W formie stawku, co zasłonięty zaroślami,
Pilnuje go św. _ _ _ _ _ _ _ zakryty różami.

Sprawdź, co jest z drugiej strony za kościołem,
Fontanna w kształcie _ _ _ _ nie jest ona kołem.

Przy niej drewniana figurka Boskiej Matki
U stóp jej siedzą _ _ ptaszki, a wokół kwiatki.

Przejdź na przód kościoła, zataczając koło,
Spójrz do środka przez szybę, rzuć okiem wokół.
Wewnątrz kościoła powyżej ołtarza głównego
Jest napis „_ _ _ _ _ _ _ _ _ _ Boga żywego”

Opuść już teren kościoła bramą główną.
Potem w prawo i do końca ulicą nierówną.
Tu kiedyś suszyła się trawa i pasła się krówka,
Stąd nazwa ulicy, którą idziesz – _ _ _ _ _



Dojdz do ulicy Zabierzowskiej, w prawo skręć,
Po pasach, i przez przystanek _ _ _ _ _ - Jazy przejdź.

Znajdziesz budynek z figurką Maryi w _ _ _ _ _

Co pięć róży pąków ma po prawej stronie.

Zbudowany z lokalnej cegły z fabryki Wimmera,
O czym świadczy ta, która napis _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ zawiera.

Tutaj na początku wieku XX
Szukać należy początków Kółka Rolniczego.
Gdzie dziś sklepowe i usługowe witryny,
Dawniej krzewiono kulturę rolną, robiono festyny,



Powstał teatr, chór i gospodyń koło,
Pręźnie wszystko działało i było wesoło.
Ksiądz Józef Bartko i włościanin Czuma,
Z miejscem tym związani – oto Jazów duma.

Stefan Jagła, którego historia odbija się echem:
Gdy w Raclawicach się spotkał z Wałęsą Lechem,
Pas od sukmany mu ofiarował z radością,
Co był niestety Muzeum Zamkowego własnością.

Swoją drogą pan Stefan w krakowskiej sukmanie
Do dziś chadza, gdy dzień świąteczny nastanie.
I z tego powodu pawia hoduje w ogrodzie,
By piórami czapkę zdobić, jak to było w modzie.

Rusz dalej z przygodą, nie będzie ona nudna
Na północ nas poprowadzi wąska ulica _ _ _ _ _ .

Jej nazwa stąd pochodzi, że tu dnia pewnego
Utknęło w błocie auto naczelnika gminnego.

Tak przynajmniej legenda i wieść gminna głosi,
Dziś nikt na niej nie utknie i nie złamie osi.
Idąc lewą stroną, jak przepisy mówią
Wśród drzew starego sadu, którego cień lubią

I owoce wszyscy, jest "pod siódmym" domeczek.
Kolor jego niebieski, nie żaden to zameczek,
Ale typowa, prosta _ _ _ _ _ _ malowana

Farbą, która ultramaryną jest zwana.

Kiedyś całe Jazy tak właśnie wyglądały
I czystością niebiańską gościom się kłaniały.
Co w XIX w. gospodarz zbudował
Zaradny potomek pod dach z _ _ _ _ _ _ _ _ schował.



Pod oknami ławeczka, w ogródku gąszczki.
Ktoś wygląda przez okno? To _ _ _ _ _ Mateczki.

Zasłużonych mężów to gniazdo rodzinne,
Świadomych, co ojczyźnie swojej jest powinne.

Gen. Walerian Czuma, Sybirak, obrońca Warszawy,
A brat jego Władysław – legionista prawy.
Zamieszkali w Anglii po wojennej niewoli,
Dopiero na Powązki wrócili do swoich.



Z Czumów i Józef Fiema po kądzieli idzie
Uniwersytetu Warszawskiego ma jego imię wydział.
Był też jego rektorem, warto o tym pamiętać,
Że z Jazów się wywodzi Jego Magnificencja.

Druga wojna światowa, jeszcze jedno serce
Ma, i opowieść o cichej, mało znanej bohaterce.
Lubowa Szujaska swoich dzieci sporo miała,
Ale żydowskiego pod dach przyjąć się nie bała.

Żli ludzie donieśli. Dobrzy ją ostrzegli.
Dalej w świat już je boży anieli powiedli.
Policjant hitlerowski aż gębę rozdziawił,
Bo chciał jej o niebezpieczeństwie prawić.

A ona mu tymczasem tak odpowiedziała,
Że i jego dzieciaki też by ukrywała.
Wiedz, że o nazwisku Czuma bohater jeszcze
Jest jeden – cichociemny. Masz dreszcze?

Dalej prosto, domy nie chaty mijasz po drodze,
I wierzbę. Jak tu było – wyobraźni puść wodze.
Dojdz, gdzie biały STOP na czerwonym polu stoi
Za nim ulica _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ cienia się nie boi.

Możesz dojść do Zacisza, na krańcu którego
Chyli się ku ziemi dom rodzinny tego,
Co zrzucony po cichu i ciemku na pomoc ojczyźnie
Zdradzony został podle, zginął heroicznie.

